

Cel-dobro mieszkańców miasta

W jakim stopniu udało się w minionych trzech latach, a więc w połowie kadencji zrealizować uchwałę programową XXI Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej? Które sprawy są najważniejsze i gdzie należy skupić siły, żeby zagościć problemy, przyspieszyć rozwój miasta i polepszyć w nim życie. W tym kontekście — jaki jest stan obecny miejskiej organizacji partyjnej i na ile jest ona dostosowana do wymogów współczesności?

Tak w największym skrócie można scharakteryzować tematy podjęte w minioną sobotę, 18 bm. przez Miejską Konferencję Sprawozdawczą PZPR w Białymstoku, przedstawicieli największej organizacji partyjnej w naszym regionie. Zarówno w sprawozdaniach przedłożonych uczestnikom obrad przez Komitet Miejski i Prezydenta Miasta, jak też w referacie Egzeku-

tyw KM i w dyskusji dominowało to wszystko, co nurtuje mieszkańców miasta. Wadą — nastroje społeczne mają przede wszystkim podłoże ekonomiczne. Dlatego we wprowadzeniu do dyskusji sekretarz KM — Józef Kowalczyk podkreślał potrzebę skutecznego wdrażania przemian społeczno-gospodarczych, inicjowania i wspierania działań reformatorskich.

Cląg dalszy na str. 2

Dni Kultury Grodzieńszczyzny Szkłany świat, pieśni i literatura znad Niemna

◀ „BIEŁE ROŚY” NA ESTRADZIE FILHARMONII, CZYLI TRADYCJA W NAJLEPSZYM WYDANIU ▶ LITERATURA I LITERACI GRODZIEŃSZCZYZNY ▶ NADNIEMIENSKIE MOTYWY NA SZKLE I W FOTOGRAFII

W sobotnim wydaniu „Gazety” w ogólnym zarysie przedstawiliśmy program Dni Kultury Grodzieńszczyzny, dzisiaj — szczegóły.

Przygotowany na tę okazję zestaw imprez jest wyjątkowo obszerny. W dniach: od 20 do 26 lutego, mieszkańcy Białegostoku i wybranych miejscowości z terenu województwa (m.in. Białka Podlaska, Białowieża, Czarnej Wsi Kościelnej i Siemiatycz), będą mieli okazję zapoznać się z różnymi przejawami sztuki tworzonej — dawniej i współcześnie — w samym Grodnie i jego okolicach.

„Dni...” rozpoczynają się już dzisiaj o godz. 13. w Galerii Sztuki Współczesnej w Białymstoku, gdzie otwiera

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 43 (11 646) Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek, 20 II 1989 r. Wydanie 1 Cena 25 zł

Trwa wyprzedaż tuczników

Zapowiada się postny rok?

Wiele wskazuje na to, że rolnicy znacznie ograniczą chów trzody chlewniej. Tego co dzieje się w punktach skupienia nie można nazwać jak wyprzedaż świń. Fachowcy obawiają się, że już w marcu odczujemy niedobór mięsa.

W styczniu br. w woj. łomżyńskim kupiono o około 105 proc. więcej tuczników niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku. Niepokoje budzi duża ilość kierowanych na rzeź macior. Waga skupionych sztuk często była o około 10 proc. niższa od opty-

malnej. Nie jest to zatem sprzedaż wynikająca z normalnego cyklu hodowlanego, lecz odczuwanie nieterminowej produkcji.

W woj. białostockim zjawisko to wystąpiło w mniejszym nasileniu. Dynamika skupienia w styczniu br. wyniosła 138,7 proc. W lutym spadła do 95 proc. W łomżyńskim zaś podaż tuczników nadal jest wysoka (wskaznik wzrostu wynosi obecnie 60 proc.).

W kraju skup w styczniu zwiększył się o 35,3 proc. w stosunku do stycznia 1988 r. Wskaznik ten w naszym regionie jest znacznie wyższy. Co na to wpływa? — zapytaliśmy przedstawicieli rolniczych władz w województwach łomżyńskim i białostockim.

Wyprzedaż byłaby może o połowę mniejsza, gdyby było pod dostatkiem pasz — powiedział nam w Wydziale Rolnictwa UW w Łomży.

— Rolnicy chodzą z dłońmi pełnymi kwitów na przydział pasz, lecz dostają tylko część przysługującej ilości.

Wytwórnice pasz pracują, ale

Cląg dalszy na str. 3

Czy można łączyć maturę z egzaminem wstępnym na uczelnię?

Uczelnie i szkoły mają teraz dużą samodzielną. W wielu sprawach, mogą szukać nowych rozwiązań. Należy do nich problem — czy można i w jaki sposób można łączyć maturę z egzaminem wstępnym na uczelnię? Pierwsze eksperymenty na tym polu przeprowadzono w ub.r. W tym roku podejmowane będą znacznie szersze próby.

Przygotowują się do tego przedsięwzięcia np. politechniki w Łodzi, Krakowie, Szczecinie Gliwicach, Białymstoku, Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu, Akademia Rolnicza w Siedlcach i inne.

Ubiegłoroczne próby przeprowadzone w 5 wyższych szkołach pedagogicznych: Częstochowie, Krakowie, Opolu, Słupsku i Zielonej Górze — są zachęcające. Szkoły te łączyły oba egzaminy będą kontynuować w tym roku. Uczelnie komisje egzaminacyjne działały w czasie egzaminów

„Durainsul” w Słoczn Gdańskiej

Łondyńska firma „Durainsul” CO LTD od lipca br. przejmie w dzierżawę Wydział Kadłubów K-2 Słoczni Gdańskiej im. Lenina. Ma być tam utrzymana budowa statków w kooperacji z firmami tworzącymi na terenie słoczni. (PAP)

Podziemne ws rządy

W Tokio i okolicach wystąpiły w niedzielę wstrząsy podziemne o sile 5,6 stopnia w skali Richtera. Spowodowały one przerwy w dostawie prądu na dwóch podmiejskich liniach kolejowych. Na krótki czas wstrząsany został także ruch pociągów na trasie Tokio—Osaka. Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 60 kilometrów na północny wschód od Tokio.

Złotówka zyskuje na wartości

Nawet gdyby białostocki giełdowy plac powiększyłby trzykrotnie, nie byłby on w stanie przyjąć ogromnej ilości samochodów, które zjawiały się w ubiegłą niedzielę. Obok tradycyjnej już rejestracji z naszego regionu, były także polazdy z województw białostockiego, białogrodzkiego, białopodlaskiego, a także kilkanaście aut o rejestracji warszawskiej. Na giełdzie stocznej panuje bowiem od połowy stycznia niemal całko-



FOT. Z. LENKIEWICZ

Fantary, variétés i korona, czyli...

Anna Kuczyńska na tronie!

Piękność Podlasia było tym razem 12. choć wygrała sześnastka. To nie pomyłka! W przedbiegach odpadły bądź wycofały się „piątka”, „szóstka”, „siódemka” i „dziewiątka”. Mimo to jury pod przewodnictwem Jerzego Kwaczynskiego (bez udziału, w tym roku, przedstawiciela „GW”) nie miało łatwego zadania. Stąd naradzało się długo i bez wątpienia burzliwie. A werdykt? Przyjęto stała przez publiczność owacyjnie, okazało się bowiem, że tytuł Miss Podlasia ’89 zdobyła Anna Kuczyńska. Cląg dalszy na str. 2

W oczekiwaniu na ulewę

dowolonych. W PSS od razu wyłoniła się około 20-osobowa grupa. 17 stycznia br. wystosowała pismo do Zarządu organizacji związkowej, by w jej imieniu wstąpił w szranki z Zarządem Spółdzielni.

Cląg dalszy na str. 2

pogoda

DZIS — zachmurzenie duże, okresami deszcz. Temperatura maksymalna od +7 do +9 st. C; minimalna od +4 do +6 st. C. Wiatr: przeważnie umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — pogoda bez istotnych zmian.

IMIEJMY: Leona, Ludomila.

W ATAKU

Zaczęło się od sytuacji, jakich wszędzie bez liku. Regulacja plac, po której formuje się zwykłe gromadka niezadowolonych.

Wydobyliśmy tylko wybrane grupy?

Wydobyliśmy tylko wybrane grupy? — Prosimy o nieujawnianie naszych

podpisów ze względu na grożące przykrości ze strony Zarządu Spółdzielni. Odpisy rozeszłał do Łomży — do KW PZPR i WPZZ, do Warszawy — do Federacji związkowej i CZSS „Społem”.

W pięć dni później temat pojawił się na plenarnym posiedzeniu zakładowego NSZZ Przewodnicząca, Maria Kochańska miała już wówczas bardziej optymistyczne wieści. Zarząd Spółdzielni zorganizował spotkanie, na którym ustalono, że listy wynagrodzeń zostaną ponownie przeanalizowane, a następnie opracuje się listy grupowe z dokładnymi wyliczeniami, tyle placu podstawowa, dodatek, tyle premia. Zakończyła kon-



Najlepszym piłkarzem w sobotnim meczu w zespole Jagiellonii był DARIUSZ CZYKIER (na pierwszym planie).

W sobotę rozegrany został na stadionie Włókniarza Białystok towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Jagiellonią a warszawską Legią. Wygrała Jagiellonia 4:0 (2:0). Oby podobnie było w rozpoczynających się niebawem pojedynkach ligowych.

Obszerny serwis sportowy na str. 6.

Wszystko na rzecz pokoju

Od czasu, kiedy ukończył się Białostocki Komitet Pokoju, skupiający działaczy i sympatyków z całego województwa, upłynęło blisko pięć lat. Nie ta okoliczność jednak była pretekstem do posiedzenia BKP, które miało miejsce w ostatnich dniach. Za nami już kilka tygodni roku 1989, chodzilo więc o przegięcie kierunków pracy, uwzględniających także szczególne akcenty historyczne: 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz 45-lecie powstania Polskiej Ludowej.

W trakcie posiedzenia, z udziałem większości członków Prezydium BKP, przewodniczący Komitetu — prof. dr hab. Bazyl Czeżuga przypominał dotychczasową działalność zarówno znanych, jak i anonimowych uczestników ruchu (członkostwo jest tutaj przecież w dużym stopniu nieformalne), a także obecność przedstawicieli Białostockiego Komitetu Pokoju na forum ogólnopolskim i międzynarodowym. Warto zatrzymać się na moment nad tą działalnością, która być może nie jest tak błyskotliwa i efektywna, jak to bywa w innych gremiach, ale przecież

spełnia wielką rolę opinotwórczą i edukacyjną.

Do tych zdarzeń, które nie przeszły w naszym regionie i kraju w sposób niezauważalny, na pewno należy zaliczyć udział BKP w międzynarodowych przygranicznych spotkaniach przyjaciół (np. w Brzostowicy w 1984 r., w manifestacji pokojowej z udziałem delegacji Litewskiej SRR i Obwodu Grodzieńskiego w dniu 9 maja 1985 r.), w manifestacji pokojowej uczestników 72. Światowego Kongresu Esperantystów — 29 lipca 1987 r. czy w zorganizowanym przez ZW LKP wiecu kobiet z Białostocka i Obwodu Grodzieńskiego w Sokółce w dniu 18 września ub. roku.

Inicjatorem i organizatorem międzynarodowych spotkań, w których licznie uczestniczyli mieszkańcy województwa, był ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej członek Prezydium BKP oraz Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, arcybiskup Sawka. Należy tu wspomnieć o takich konferencjach z udziałem duchowieństwa różnych wyznań jak „Chrześcijaństwo Białostockie”

Cląg dalszy na str. 3

Nad Polską nie ma ozonowej dziury

Ozonowe „dziury”, jakie w ostatnich latach zaobserwowano w polarnych rejonach naszej planety — nad Antarktydą i Arktyką — budzą zainteresowanie meteorologów i klimatologów. W Polsce od 10 lat prowadzone są — w powiązaniu z międzynarodowym programem badań — systematyczne pomiary zawartości ozonu w atmosferze; prowadzi je stacja aerologiczna Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Legionowie. Ozonowe sondy wypuszczane regularnie do stratosfery dostarczają interesujących danych. Warstwa ozonu nad Polską nie zanika — natomiast obserwuje się okresowe wahania jego zawartości w atmosferze. Zmiany występują w cyklach krótkich — kilkudniowych związanych z

Jutro w „GW”

W ciągu roku powielarnia zużyła ponad 6 ton papieru, a hala maszyn — 354 kg, a przecież niektóre wydawnictwa mają swoje maszynistki. Zadrudowano 350 tys. kartek, chociaż obowiązywało zarządzenie, że dokumenty nie powinny przekraczać 3-5 stron. W białostockim Urzędzie Wojewódzkim

PARKINSON SIĘ KŁANIA

Nikt tak naprawdę nie wie, jak na stan zdrowia człowieka wpłynęły schematy żywieniowe, lansujące wysoki wskaźnik kaloryczny — od 130 kcal w pierwszym kwartale do 105 w czwartym i podaż pełnego mleka i maki — czy aktualnie obowiązujące 104 kcal, mieszkanki częściowo humanizowane lub rozcieńczane oraz wyeliminowanie do 9 miesiąca życia maki i kaszy. Czy coraz częstsze nietolerancje pokarmowe mają z nimi związek? Na badania wciąż brakuje pieniędzy.

NIE WSTYDZIĆ SIĘ PROŚIĆ

o pomoc. Chodzi wszak o wspólne dobro.

A pojutrze

Rozpocznijmy przedruk — za tygodniem „Odpowiedź” — fragmentem odwołania w Londynie przez prof. Włodzimierza Kowalskiego sprawozdania Polskiego Czerwonego Krzyża z odwiedzin miejsca, którego nazwa wciąż wywołuje silne emocje. Po ufnym

RAPORT Z KATYNIA

po raz pierwszy opuścił archiwum i udośćpnyony został nie tylko polskim czytelnikom.

Cląg dalszy na str. 3



TURCZYŃKA KANDYDATA DO NAGRODY LOTNICEJ
Pierwsza turkiska kobieta Janina Sabina Gokcen jest kandydatką do nagrody Międzynarodowej Federacji Lotniczej. Nagroda ta przyznawana jest corocznie najbardziej zasłużonemu pracownikowi lotnictwa.

Janina Gokcen, która w 1988 r. została wybrana na pierwszą w historii kobiet pilotkę w lotnictwie wojskowym, po jej ukończeniu została lotniczką w obywatelstwie. Następnie przez długie lata była wykładowcą w tureckim lotnictwie lotniczym. Pracowała intensywnie do 1985 r.

PRZEZ 70 LAT RAZEM

Nieodłączny jubileusz 70-lecia polskiej matematyki obchodzi państwo Stefania i Roman Wierchowscy z Pielichowic k/Jeleniej Góry.

Dochowali się oni czworga dzieci, 14 wnuków, 21 prawnuków i jednego wnuczka. Od 1920 r. mieszkają w Pielichowicach, gdzie pan Roman Wierchowscy pracował w miejscowym fabrycznym pierniku. Z okazji nieodłącznego jubileuszu państwa Wierchowscy oddzielili przedstawicieli władz wojewódzkich i złożyli im życzenia i pomysłowości.

„SPEC” OD KOMPUTERÓW

18-letni mieszkaniec Chicago Herbert Zinn został skierany na 9 miesięcy więzienia z zawieszeniem, a także na grzywnę w wysokości 10 tysięcy dolarów. Usnął go winnym niedowolnej ingerencji w systemy komputerowe koncernu „American Telephone and Telegraph”. Ministerstwo Obrony USA i krajów NATO. Zinn ponosił skłopoty w niektórych programach komputerowych.

Był to jeden z pierwszych wypadków zastosowania w praktyce ustawy o przestępstwach przeciwko karze więzienia do lat 10. Według ustawy, za przestępstwo uważa się zamierzone nieusankcjonowane przedostanie się do programu komputera należącego do rządu, także uszkodzenie maszyny cyfrowej.

KATASTROFA KONTENEROWCA

W pobliżu wyspy Francji rozbił się w niedziele rano norweski kontenerowiec „Valdes”. Przyczyną katastrofy był prawdopodobnie błąd nawigacyjny. Francuskie służby wojskowe ewakuowały na brzeg wszystkich dzieci członków załogi, z których nikt nie odniósł żadnych obrażeń.

ROPA W DORZECZU UKRAJIN

Peru paszporty dla całkowicie nowych potrzeb w dziedzinie zapotrzebowania na ropę naftową, a nadwyżki przetranszować na szlaki ulicznych deszczów, padających już od tygodnia w stanach Kentucky i Tennessee (USA).

„Stolica Kentucky zamieniła się w wyspę kiedy miasto otoczone zostało rzecznymi potokami miedzi i węgla. Wydołać można było stamtąd tylko lodził lub helikopterem” — tak opisywał sytuację w centrum administracyjnym stanu korespondent amerykańskiej Associated Press. (opr. J2)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

W RAMACH WIOSENNEGO PORZĄDKOWANIA MIASTA
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w Białymstoku

OFERUJE
doraźne usługi w zakresie wywozu odpadów niekomunalnych i wielogabarytowych.

Zlecenia należy zgłaszać telefonicznie nr 752-736 lub pisemnie pod adresem MPO Białystok, ul. 27 Lipca 62, k 1028-1

DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO PTE w Białymstoku

organizuje
w dniach 28.02—1.03—2.03.1989 r.

3-dniowy kurs-konferencję na temat:
Zmiany w systemie finansowym przedsiębiorstw państwowych i systemie podatkowym osób prawnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE

15-062 Białystok, ul. Warszawska 2, skr. poczt. 28, tel. 347-71

k 1009-1

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Białymstoku, Al. 1-go Maja 8/1

telefon 248-73, bądź 212-88 wewn. 8

PŁNIE ZATRUDNI

▼ inwalidów, rencistów, emerytów, osoby przebywające na urlopach wychowawczych do zycia w zakładach zwartych i chatupnictwie

Istnieje również możliwość przyznania do pracy osób zdrowych i inwalidów nie posiadających kwalifikacji przy szyciu odzieży i bielizny szpitalnej

▼ Konserwatora maszyn szycielkę

Zapewniamy dobre warunki placowe, wszystkie wolne soboty, świadczenia rehabilitacyjno-socjalne. Czas pracy, wymiar pracy do uzgodnienia.

Informacji o zatrudnieniu udziela dział kadr, telefon 248-73, bądź 212-88 wewn. 8.

k 1010-1

MIESZKANIE M-3 osiedle Piastów — piłnie sprzedam. 753-819 (od 12), 814-531 (od 12).

▼ ZATRUDNIĘ TONARZĄ I SŁUSZARZĄ. Księgarnia, Szkolna 1.

▼ TOKARZ, ślusarz — praca w zakładzie, zapewniam mieszkanie. 60-410 Józefów, Orzeszkowej 3.

▼ K 770-1

125p (odbiór 22 lutego 1989 — Polmozyby) — sprzedam. Tel. 753-180.

▼ FSO (1976) — sprzedam. Tel. 512-403.

▼ K 1267-1

KAROSERIE lady 1300 po wypadku z kompletem blasz — sprzedam. Wasilkowska 38.

▼ K 1290-1

WARTBURG (listopad 1987) — piłnie sprzedam. Augustów, tel. 35-46.

▼ K 1279-0

Demokracja nie rodzi się nagle

Cląg dalszy ze str. 1

wyborach do Sejmu rozpoczął się proces demokratyzacji. Aby tak się stało muszą być wybory bardziej niż do demokratyczne. Chodzi o to, żeby otwierały drogę na przyszłość; żeby można było powiedzieć: co dzisiaj budujemy jest podwaliną, na której wyróżnia zasada suwerenności narodu i zasada wolności, demokratycznych wyborów.

Janusz Reykowski: Istotą tego, co chcielibyśmy przedstawić, jest dokonanie radykalnego, zasadniczego kroku na drodze budowy w Polsceładu demokratycznego. Zareaguj na jedno słowo prof. Gieremka. Mówił on o odbudowie demokratycznego systemu. Ja bym powiedział, że w Polsce brakuje prawdziwych demokratycznych tradycji, więc użyłbym słowa „budowa” nowego ładu demokratycznego.

Pierwszym bardzo znaczącym krokiem na tej drodze ma być nowy system wyłaniania przedstawicielstwa parlamentarnego w Polsce. Proponowaliśmy, aby w tym nowym systemie istniało założenie, iż kandydaci będą wyświadczać nie tylko przez oddanie głosu, ale również przez obywateli. Proponujemy liczbę 5 tys. osób jako sygnaturariuszy potrzebnych po to, aby kon-

kretna osoba znalazła się na liście wyborczej. Proponujemy przeniesienie instytucji kolegiów. To oznacza, że wszystkie osoby, które znalazły się na liście wyborczej w sposób legalny, a więc albo poprzez uzyskanie nominacji swej organizacji, albo w drodze wyłonienia przez społeczeństwo, będą kandydatami na posłów. Tak więc, żadnych manipulacji. Oczywiście, zakładamy pewien kontrakt dotyczący struktury politycznej przyszłego Sejmu. Jest to pewien etap procesu demokratyzacji. Demokracja nie rodzi się nagle, ale myślenie, że to, co czynimy w tej chwili, jest na tej drodze krokiem znaczącym.

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

►◄

Tego samego dnia zainaugurował prace podzespół do spraw zdrowia „okrągłego stołu”. Obradom współprzewodniczyli: Wojciech Głus, Zofia Kuratowska i Andrzej Wojcik, a udział w jego pracach biorą 33 osoby.

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Wracając do przebiegu naszego spotkania można powiedzieć, że debatowaliśmy wspólnie nad propozycją zasad wyborczych. Wzbudziła ona wiele pytań. Uzgodniliśmy, że dla jej dopracowania, uszczegółowienia, pozwolimy specjalną grupę roboczą (PAP)

Cel — dobro mieszkańców miasta

Cląg dalszy ze str. 1
na fakt spełniania przez Białystok funkcji wojewódzkich i ponadregionalnych m.in. w szkolnictwie wyższym i w służbie zdrowia. Klasyfikacja, która w skrócie, ale w sposób dogłębny, tylko w latach 1980—88 przybyło w Białymstoku ponad 40 tys. osób. Są to głównie ludzie młodzi, znajdujący tu pracę, a w ślad za nią uciekający się w kolejkach do mieszkań i po różne świadczenia socjalne.

Działalność Komitetu Miejskiego ukierunkowana jest więc na harmonijny rozwój miasta, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, służby zdrowia, szkolnictwa, handlu i usług. Czy jest postęp? Tak, i to niemały. W omawianym okresie zbudowano ponad 3700 mieszkań, zlikwidowano niedobór wody (modernizacja ujęć, zbudowano ciepłą wodę (nowe kotły), oddano 4 szkoły podstawowe, 7 przedszkoli, 2 przychodnie (dwie buduje się), nowe sklepy i placówki usługowe.

Niestety — stwierdziła Egzekutywa KM, a następnie w dyskusji prezydent Miasta — Zdzisław Zdrojewski — występują opóźnienia w realizacji kilku ważnych zadań, w szczególności w budownictwie mieszkaniowym, szkolnictwie. Przyczyna są niedostatek środków finansowych i materiałów, ale też indolencja, brak dobrej woli, zła organizacja. Niebawem się zatem korzystać w planie, przegrupowanie finansów, starania wzbogacające budżet miejski. Podejmowane są już takie kroki, także w aspekcie perspektywicznego planu rozwoju Białegostoku.

Najbliższe lata nie będą więc łatwe. Zastanawiając się co i jak zrobić, żeby bardziej odzwierciedlała poprawa warunków bytowych społeczeństwa, zwrócić uwagę na potrzeby zmniejszenia migracji ludności. Można tego dokonać m.in. przez dofinansowanie inwestycji miejscowości podmiejskich, takich ośrodków, jak Śniatyczka i Sokółka oraz przez zmianę polityki rozdziału mieszkań w Białymstoku.

Stagnacja rynku artykułów przemysłowych, mała operatywność zmonopolizowanego handlu, szwankująca komunikacja, niemal we wszystkich dziedzinach występują źródła niezadowolenia ludzi. Dlatego — mówiono — potrzebne są bardziej otwarte i śmielsze działania, ponad 14 tys. organizacji partyjnej, bądź co bądź liczącej się w mieście, bo stanowiącej prawie 8 proc. ogółu dorosłej ludności.

Potrzebne są fakty, a będą one wówczas, jeśli wypracujemy listę zadań z X Plenum KC, gdy organizacja miejska zdoła wypracować swą aktywność obecność i przydatność w dziedzinie poczynania założeń i środków, a zarazem konsolidując ją najszersze rzesze ludzi wokół przemian.

Oznacza to jednak w pierwszym rzędzie potrzebę przeobrażenia wielu pojęć i postaw we własnych szeregach, rozbudowanie ich, umocnienie podmiotowości POP. Jest to o tyle niezbędne, iż ok. 40 proc. POP, przeważnie mało liczeb-

nych, nie jest w stanie samodzielnie pracować, sily organizacji są mocno zróżnicowane, licząc członków są bierni. Niepokojącym objawem jest starzenie się organizacji, mała — w stosunku do zatrudnionych — przynależność robotników, za ślaby dopływ ludzi młodych.

Sprawy gospodarcze, opieki zdrowotnej i szkolnictwa, ochrony środowiska, partii i współpracy w koalicji sił reformatorskich — oto kierunki w jakich toczyła się dyskusja na sali obrad i w szereżach zespołów problemowych. Zabrało w nich głos ponad 60 delegatów i gości. Nie ukrywając niedostatków oraz wskazując na trudności, starano się jednak ukazać możliwości rozwiązywania problemów.

O szukaniu sposobów przyspieszenia reform w mieście i regionie mówił też wicewójewoda — Aleksander Czuł. Odpierając krytyczne uwagi pod adresem UW zaznaczył, iż 70 proc. nakładów przeznaczonych jest dla miasta. Wyliczył kilka ważnych, realizowanych zadań inwestycyjnych, jak oczyszczalnia ścieków, wieże ciśnienia, przychodnie rejonowe. Jednakże potrzeby są zbyt wielkie, a środki za małe. Dlatego trzeba w ramach decentralizacji, wzbogacić budżet, a w ramach koordynacji jak najszybciej wykorzystać fundusze.

W toku obrad zabrał także głos zaproszeni na konferencję — prezes MK ZSL — Stefan Nikiciuk i poseł, przewodniczący MK SD — Józef Sawicki. Przekazując zdrowotność dla partyjnej organizacji miejskiej obaj mówcy podkreślili pogłębiającą się współpracę partii z ich stronnictwami. Powinna zaowocować z korzyścią dla mieszkańców Białegostoku.

Zabierając głos w trakcie konferencji, i sekretarz KW — Włodzimierz Kołodziejuk mówił o niektórych zadaniach partii po przełomowym X Plenum KC. Podkreślił m.in. obowiązek osobistej odpowiedzialności członków partii za poszczególne zapisy programów i planów. Z każdej sprawy powinniśmy być rzetelnie rozliczać, wskazując konkretnych ludzi odpowiedzialnych za ich realizację. Działamy w czasach przemian wielkich, gdyż niezawodnie przeprowadzone reformy grożą destabilizacją życia społecznego i gospodarczego. Stąd — też — podkreślił i sekretarz — ważne jest, żebyśmy nasze przemiany dokonywali wspólnie, w ścisłym współzależności z naszymi sąsiadkami.

Wspólnie musimy bowiem formować nowy kształt socjalizmu. Dobrze by się stało gdyby świadomością wspólnych interesów istniała nie tylko w kierownictwach sojuszniczych, stronnictw ale również w kołach i organizacjach podstawowych.

Wspólne zadanie — mówił Włodzimierz Kołodziejuk — to wspólna odpowiedzialność. Stąd też jeśli krytykujemy na przykład sferę usług w Białymstoku, to pamiętajmy, że w ramach koalicji odpowiada za nią Stronnictwo Demokratyczne a nie partia. Nawigując do problemów polityki kadrowej, mówca podkreślił, iż kierownictwo

czno-Gospodarcza przy Sejmie, wreszcie Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Rady Państwa.

Warto przypomnieć, że wiele państw przyjmuje nasze rozwiązania jako wzór do naśladowania.

Podobnie rzecz się ma z prawem karnym. Dzisiejsze prawo różni się od tego sprzed kilku lat i dalej chcemy je udoskonalać.

Od dość dawna pracuje komisja do spraw reformy prawa karnego, której przewodniczy prof. Kazimierz Buchala. Komisja ta przygotowała projekt zmian, między innymi zakładające ograniczenie penalizacji, zwiększenie odpowiedzialności nad postępowaniem przygotowawczym i wiele innych rozwiązań prawnych.

Zmienia się również praktyka stosowania prawa. Zmniejsza się liczba osób przebywających w zakładach karnych. W tej chwili przebywa w nich mniej niż 70 tysięcy osób, podczas gdy jeszcze kilka lat temu przebywało ich powyżej 100 tysięcy.

Są ludzie, którzy zawsze będą niezadowoleni z realnego postępu. Niektórzy pewnie by chcieli, aby w Polsce ani jeden człowiek nie przebywał w więzieniu. Wtedy prawdopodobnie byłaby prawdziwa demokracja.

Oczywiście, takich poglądów nie można traktować poważnie. Tym bardziej, że stan przestępczości jest wysoki, że szerzą się nadal groźne przestępstwa przeciwko ludności, takie jak gwałty, rabunki czy kradzieże. Nie brakuje przy tym okrucieństwa. Grająca cała grupa przestępców, grająca cała ganga. Potężny odsetek sprawców tego rodzaju przestępstw stanowią rezydenci. Nikiedzy przekracza to nawet 40 proc.

Czy bronimy się przed tym skutecznie? — Niestety, pogarsza się wykrywalność sprawców przestępstw, zwłaszcza kryminalnych i coraz rzadziej stosuje się areszt tymczasowy. Wielu groźnych przestępców dopuszcza się osoby warunkowo zwolnione z odbywania kary lub przebywające na przepustkach. Istnieje na to wiele konkretnych przykładów.

Oczywiście, nie oznacza to, że kwestionujemy praktykę aresztowania lub praktykę warunkowego zwolnienia. Uważamy jednak, że te i podobne decyzje powinny mieć przede wszystkim na uwadze nie bezpieczeństwo obywateli, lecz

gdyż po jego zawieszeniu zniewolowano kodeks karny i kodeks postępowania karnego w sposób zwiększający represyjność. Podobnie postąpiono znosząc stan wojenny. Tak więc, jeśli prawo karne w postaci obecnej różni się od tego z 1980 r., to tylko na niekorzyść.

Jesli po pierwszym spotkaniu zespołu ds. prawa i sądów odrzuca się możliwość wprowadzenia zmian służących ochronie praw obywatelskich, stawia to pod znakiem zapytania możliwość porozumienia się w tej kwestii. Obarczy nasze są tym większe, że minister L. Czubinski zarzuca stronie „solidarnościowej” dążenie do „stworzenia azylu i zapewnienia bezkarności dla części osób naruszających przepisy prawne”, co świadczy o całkowitym niezrozumieniu racji i wartości, za którymi opowiada się „Solidarność” (PAP)

Min. Czubinski twierdzi, że w ostatnich latach doszło do liberalizacji w prawie karnym. W rzeczywistości w latach 1982—1988 doszło do zaostreżenia represji karnej i to nie tylko przez przepisy o stanie wojennym,

Zawieszono strajk w WPKM w Piotrkowie Trybunalskim

Jak się dowiaduje Polska Agencja Prasowa, przedstawiciele załóg zakładów WPKM w Piotrkowie Trybunalskim podjęli decyzję o zawieszeniu trwającego od osmiu dni strajku okupacyjnego. Uniemożliwił on mieszkańcom

tego województwa korzystanie ze środków komunikacji miejskiej.

Funkcjonowanie autobusów piotrkowskiego WPKM ma być wznowione od 20 bm. tj. od poniedziałku. (PAP)

Anna Kuczyńska na tronie

Cląg dalszy ze str. 1

ska, która została również Miss Publiczności. Także dwa tytuły przypadły Jolancie Zalewskiej — II vicemiss oraz Miss Foto. Natomiast I vicemiss to Katarzyna Kwiesielewicz, zaś Miss Gracja — Agnieszka Jasnowicz.

I na tym należałoby zakończyć relację, gdyby nie, iż tegoroczne wybory najpiękniejszej Podlaskianki były, moim zdaniem, najbardziej z dotychczasowych udane.

Przed wszystkim prezentacja kandydatek przebiegała wyjątkowo sprawnie. Układy choreograficzne — proste, ale efektowne — nie wymagały wcale szczególnego przygotowania baletowego, tym niemniej spełniały swoją rolę, ożywiając znacznie kolejne wejścia dziewcząt na scenę. Nie było lawek i czolgania się jak rok temu, nie było szczególnie wygibasów i okazało się, że o to właśnie chodzi.

Nawet krótkie wywiady przeprowadzone bądź co bądź przez profesjonalistów — Andrzeja Kozłarę (blondyn) i Andrzeja Jarosza (brunet), poza kilkoma banalami w stylu „lubię kino i Witkacego”, nie kompromitowały stresemu przeciwników kandydatek ponad miarę, a miejscami były dowcipne — wywoływały radość widzów.

Zaskoczeniem, nie miałym zresztą, okazały się tzw. elementy towarzyszące, czyli część rozrywkowa. Do tej pory w ramach przerywników wychodziło z reguły dwóch dziewczyn

Zapowiada się postny rok?

Ciąg dalszy ze str. 1

nie na pełnych obrotach. Brakuje zboża, dodatków biakowych. Zgodnie z obecnymi zarządzeniami wojewodowie a nie „centrala” są odpowiedzialni za produkcję i zaopatrzenie w paszę. Leczą z pustego i Salomon...

W regionie istnieje filia Bactylu w Borkach koło Łap. Jej dyrektora mści się w Wyższej. Przedstawiciele władz bielskich próbują „wytargować” produkcję z Borków dla miejscowego rynku. Zakłady Mięsne w Białymstoku wytwarzają o połowę za mało mączki mięsnej w stosunku do potrzeb. Sytuacja ta niebawem ulegnie poprawie. Oba województwa otrzymały przydziały komponentów biakowych i zboża z importu.

Ogromne zapotrzebowanie na paszę wynika z dużego wzrostu sprzedaży tuczników (przysłał za zdaniem sztuki wynosi 70 kg koncentratu lub paszy trawnej). Wpływa na to również cena mieszanin. Wynosi ona około 5 tys. zł

za kwintal i w porównaniu z wolnowykonową ceną zboża (9-14 tys. zł za kwintal) jest niska.

Od stycznia rolnicy stracili na każdym tuczniku cztery tysiące złotych (ekwiwalent za wagę). Wzrosła też wysokość ubezpieczenia zwierząt w PZU. W odczuciu producentów opłacalność chowu zmniejszyła się o wymienione sumy i z każdym miesiącem ulega obniżeniu wskutek inflacji, a tym samym najniższej sześciu miesięcy. Fakty te mogą wpłynąć na ograniczenie chowu świń.

Wskazuje na to m.in. styczniowy spis zwierząt. Na przykład w woj. łomżyńskim odnotowano zmniejszenie liczby warchlaków i prosiąt. A jeśli nie ma prosiąt, w przyszłości nie będzie sztuk dużych. O tendencji w chowie świń świadczą też zainicjowane krycie loch. Jest ono dużo słabsze niż w ubiegłych latach. Na przykład wskaźnik krycia loch w woj. bielskim w porównaniu do lat poprzednich wynosił w

listopadzie ub.r. — 72 proc., w grudniu — 78,6, w styczniu br. — 87 proc. (w styczniu ub. r. — 130 proc.).

Łomżyńscy fachowcy sporządzili prognozę skupu i produkcji żywności na cały bieżący rok. Przy założeniu, że liczba macior utrzyma się na obecnym poziomie, wystąpi niedobór mięsa w II kwartale br. oraz w ostatnich miesiącach roku. W trzecim kwartale dostawy pokryją zapotrzebowanie.

Korzystniejsza sytuacja jest w chowie bydła. Choć wzrost skupu żywca wołowego w woj. bielskim w styczniu br. wyniósł 97 proc., to w lutym obniżył się o połowę. Pogłowia krów w obu województwach na ogół utrzymuje się na tym samym poziomie. Dostawy mleka też nie maleją, są nawet nieco większe niż zimą ub.r. Wynika to z lepszej opłacalności tej dziedziny produkcji. Poza tym inflacja jest w tym wypadku mniej dotkliwa. Zapłać za mleko rolnik otrzymuje każdego miesiąca (dz)

Zielony znak jakości

Z interesującą propozycją wystąpił Klub Ochrony Środowiska Stowarzyszenia „Dziennikarzy PRL”. Proponuje on ustanowienie „EKOLOGICZNEGO ZNAKU JAKOŚCI”, o którym mogliby ubiegać się dla swoich wyrobów zarówno producenci żywności, jak też wszelkiego typu przedmiotów, urządzeń, maszyn, słowem wszystkiego co powinno być wytwarzane z uwzględnieniem reguł ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Niewiele jest zresztą wyrobów, których produkcja nie jest związana z uciążliwościami dla środowiska, lub które są obciążone dla ludzkiego zdrowia. Począwszy od zaolowanego i skażonego chemicznie mleka, a na meblach sklepanych trujących substancjami skończywszy.

Pomysł dziennikarzy-ekologów tylko z pozoru jest banalny. Jeśli inicjatywę podejmą, jak to jest zakładane, organizacje proekologiczne, Federacja Konsumentów, Stowarzyszenie „Zdrowy Człowiek” etc., to wokół instytucji „EKOLOGICZNEGO ZNAKU JAKOŚCI” nadawałoby się społeczne konsorcjum powołane przez uczestniczące w tym przedsięwzięciu organizacje. Ono też miałoby prawo cofania znaku, gdyby wyrob stracił swoje walory. Być może zamiarowi zechce patronować minister Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych?

B. WIKTOROWSKI

Ciąg dalszy ze str. 1

stkie propozycje zmiany plac mają być uzgodnione z kierownikami zakładów, działów, a następnie wywieszane na tablicy ogłoszeń, jeszcze przed podjęciem decyzji przez Zarząd. A jak odbywało się to dotychczas? — można zapytać.

Plac to tajemnica — miał odpowiedzieć prezes na takie diktum.

Dalej związki prosiły o coś pozornie tak oczywistego, jak zawiadomienie o zebraniach pracowników na kilka dni wcześniej i organizowanie ich w godzinach odpowiadających większości. Ostatnio — zwoływano je w trybie alarmowym, o godz. 14.30.

— Ja dowiedziałem się o nim o 13.30 — mówi sekretarz organizacji związkowej, Andrzej Sokolowski i dodaje: — Na liście uczestników figuruje załoga restauracji „Jagienka”. Przyszedł akurat w porze obiadowej?

Nie brakło i innego wniosku. Gdyby kierownictwo firmy było tak łaskawe i zadbało o protokółowe, też nie byłoby tuż po nadaniu: propozycji zmian powinny być pisanie długopisem, „a nie ołów-

PSS natomiast było tak: w październiku ub.r. powołano komisję do spraw wartościowania pracy, nie włączając przedstawicieli związków zawodowych, co jest kardynalnym błędem. Na dobrą sprawę zresztą komisja nie zakończyła pracy do dziś, gdyż stworzone przez nią dokumenty są nieformalne. Na podstawie tego rzekomego — bo trudno go inaczej nazwać — systemu wartościowania, opracowano 25 listopada ub.r. protokół dodatkowy i — że było ciekawie — tenże dokument, przez którego nie podpisano, a więc mający wartość kartki papieru, miał być podstawą konsultacji przez załogę, skrzyknęłą na zebranie tegoż dnia.

PSS „Społem” w Graweju liczy około 450 pracowników, a lista uczestników tego, przypominamy, półrocznego spotkania, liczy 69 nazwisk. Jego końcowy wynik zatytułowano: „Uchwała przedstawicieli załogi”, co jest oczywiście łgarstwem, uważa W. Marcinowska, gdyż nikt ich nie wybierał. Przyszedł, bo był pod ręką i miał chwilę na zbyciu. Żeby było zabawniej, sama „Uchwała” podpisał tylko... protokolant, obwołany

fundusz plac? Niel Naciskano przed światłami, żeby wypłacić jak najszybciej, więc się spieszyli i nie wszyscy dograli. No i jest nauzka — na drugi raz nie spieszyć się. „Ale to jest tak: żeby człowiek wiedział, że upadnie, to by śiadł” — podsumowuje prezes Luto.

Co do „kominiów” i dysproporcji też mają jasność. Już dwa lata temu ustalono, że dodatkowy funkcyjny będzie wynosił 300 proc. od najniższych zarobków krajowych. Czy to ich wina, że w ciągu roku skoczyły z 9 tys. do prawie dwukrotnie wyższego pułapu? Sami byli tym zaskoczeni. I czy byłoby ataki związkowców czy nie, sami by się wszystkiemu przyrzekli po bilansie. Ale już pomijając to, wielu kierowników chciało odchodzić i trzeba było ich czymś zatrzymać. Słowami? Teraz, po podliczeniu stycznia rozejrzają się w finansach i powiedzą związkom, na co spóźniejnie stać. Bo na razie nie wiedzą nawet, jaką formułę będzie się przyjmować dla funduszu plac.

Dlaczego ignorowali związki zawodowe? Nie, to przesada — słyszą. Pokazują proto-

— Łykne proszek i pójde — decyduje się.

— To już dziś czwartki? — gdy wychodzi, pracująca obo-

okob przeszkadza jej szafada, by wygarnąć kolejną porcję środków uspokajających.

Gdy wraca z wypiekami na twarzy dopominają się o relację. Okazuje się, że prezes przeczytał anonim, w którym jakiś żywiliowy donosi, że po zorganizowanym z emerytami spotkaniu przewodnicząca zarządza reszki ze stołu do baniaczków i zanosiła do domu. „A przecież sami widzieliście, że przyniosłam wszystkim do biura, nawet prezsi wcinali ciastka. I jeszcze, że z kiedym się spotykam?”

Błaha sprawa, dopelniająca ląduszek zagrywek: kto kogo zmiecie. Nie da się merytorycznie, to choć drobiazgi. Przysłuchując się ochom i achom, i zastanawiam: czy są tu przestrzegane jakieś reguły gry?

TO WSZYSTKO WINA...

Organizacja związkowa liczy 210 osób, a więc blisko 50 proc. zatrudnionych. Coraz więcej rezygnuje z przynależności. Wśród nich i sekretarz podstawowej organizacji

W oczekiwaniu na ulewę

niem, by po uzgodnieniu i zapiniowaniu przez organizację związkową nie dokonywano zmian w wynagrodzeniach bez uzgodnienia, co miało miejsce. Styl nie jest wprawdzie przejrzysty, ale łatwo o sedno. Napisałem ołówkiem propozycję, udośćpioną zainteresowanym, nota bene, na pół godziny przed posiedzeniem Zarządu Spółdzielni, na którym miały zapadć ostateczne decyzje, z wyjątkiem zlikwidowania późniejszego „myszka”. To tak niedbale, że papier świecił jak sito.

W TELEWIZJI WSZYSTKO GRA

Przy okragłych i kanciastych stołach toczy się abstrakcyjna ogół dyskusja o pluralizmie, budowaniu autorytetu związkowców, a na dole? Tam życie biega własnym nurtem. Pełne niewiadomych i zagwozdek. — Próbuje rozwiązać ten spór, poprawić atmosferę w zakładzie z pozycji WPZZ — mówi przewodnicząca WPZZ w Łomży Wanda Marcinowska — z przeświadczeniem, że konkretna nie deklaracją można umocnić ruch związkowy. Skuteczność interwencji zależy jednak mniej od naszej woli, bardziej od stosunku kierownictwa zakładu do organizacji. Grajerski przypadek należałoby zaklasyfikować do krańcowych: szef autokratycznie chciałby sprowadzić związki do poprzedniej roli, gdy potakiwano, uśmiechano się, łagodzono i było fajnie. Ale przecież, jak wiadomo, do czasu!

Powiedzmy jasno: zgodnie z ustawą konkretny związek jest stroną przy ustalaniu wynagrodzeń, regulaminu pracy, systemu premiowania, wartościowania pracy. Nie kibicem, nie ciętym opiniodawcą, a właściwie stroną. W

nie wiadomo przez kogo sekretarzem zebrania. O czym tu zresztą mówić, gdy praktycznie od 1984 roku żaden regulamin czasu pracy, premiowania, nagród nie był uzgodniany ze związkami zawodowymi.

Na czyste kpiny wyglądało więc to, że w styczniu pracownicy otrzymali angażę z datą 26 listopada 1988 r., w których objaśniono im m.in., iż mają obowiązek z dniem 1 października ub.r. na podstawie... protokołu z zebrania 25 listopada ub.r. Niekiedy dopiero wówczas otworzyli oczy ze zdumienia, że regulację plac przeprowadzono poza związkami zawodowymi. Jakby ich wcale nie zauważano lub całą energię skupiono na wywołaniu ulewy...

PREZES RZUCIŁ NA KOLANA?

W odpowiedzi Zarządu Spółdzielni udzielonej na przyjęciu związkowców znalazła się m.in. taka ustalenia: opracować imienne wnioski o podwyższenie wynagrodzeń pracowników otrzymujących najniższe poby, ale ich wysokość będzie uzależniona od możliwości finansowych... propozycje podwyżek i regulacji plac były i będą w dalszym ciągu uzasadnione w pierwszej kolejności z kierownikami zakładów i branżowymi. „Pozostałe wnioski zgłoszone w wy-

stąpieniu przyjmuję się do wykorzystania w bieżącej pracy” — skwitowano zarzuty, którym naspikowane było pismo NSZZ.

W rozmowie z dziennikarzem również nie zdradzał skrupuły. Niby dlaczego? — Sprawy placowe są wszędzie — dzieli się spostrzeżeniami wiceprezes Irena Barańska. — Wszystko było uzgodnione. Może tylko nie do końca formalnie. Ale czy zwiększy to

koły. Np. z 29.12.88, gdzie wyraźnie pisze, iż przewodnicząca NSZZ, M. Kochańska wystąpiła z wnioskami o podwyższenie wynagrodzenia nie tylko kierownikom, ale i pro-

szę, 14 od ręki zaakceptowano. — Ochłapy dali — powie później M. Kochańska — po 500, 1000 zł i to tylko niektórym.

O co właściwie chodzi? — podsumowuje rozmowę prezes Bronisław Luto. — Jeśli ludzie będą pracować, na podwyżkę będzie nas stać.

Spokój, opanowanie, dobre samopoczucie, przekonanie, że nie wielkiego się nie stało i nie stanie.

PANI NIE BIERZE TYCH PROCHÓW

— Na pewno zawałem się u mnie skończy — diagnozuje natomiast Kochańska. — Muszę, oprócz spraw związkowych pilnować, jak nie wiem co, zawodowych. Prezes już powiedział: „Pamiętaj, że jesteś jeszcze także pracownikiem”. Biorę papiery do domu, żeby nadrobić czas, który muszę poświęcić ludziom.

W pokój rzeczywiście reżwach nie ustaje. Burka jedno przy drugim, ciągle ktoś wpada, wrzuca swoją sprawę. Jest i telefon z Warszawy, instytucja o formalnościach związanych z organizacją strajku.

„Przebieg nie miły, nie wiem, jak to zrobić, żeby było zgodnie z prawem, formalnie. Czy to znaczy, że nie będziemy pracować? Nie. Wcale nie chcemy protestować, narazając na niedogodności społeczeństwo. Wywiesimy transparenty...”

— Pani Mario — prezes wyzywa — informuje ktoś od drzwi.

— Nie jestem w stanie z nim rozmawiać — wpada w panikę przewodnicząca.

— Idź, Marysia — przekonują chórem.

partyjnej, Janina Izabela, kierownik działu spraw pracowniczych, organizacyjnych, zatrudnienia i plac, która umotywowała, iż robi to „ze względu na niewłaściwą atmosferę w zakładzie pracy”.

W rozmowie informuje, że nie robiła zebrania na ten temat, co nie znaczy, że członkowie partii przyjmują wypracowaną postawę. — Ale odrobnie za dużo w tym wszystkim emocji — dodaje. Odstąpiła własny klucz do sprawy. Kiedy odbywały się przyimiarki do regulacji, w listopadzie, sytuacja była dość nietypowa. Tu zwalniają od „popiwołowego”, tu zmienia ekipy rządowej, nie wiadomo o zasadach ekonomicznych na najbliższy rok, czy regulować place czy nie? A jak się spóźnili nie dostaniemy i wyjdziemy na jeleni? Inni zdecydowali się na łap kogoś i ile się da, bo ucieknęli i co, dużo się pomylimy? Słyszeliśmy leciać a oni nie wiedzieli, na czym stoją w ekonomice A to przecież tylko ich pieniądze. Nikt spóźniej nie dołoży.

— O jaką kwotę na podwyżki, o które się upominacie chodzi? W przybliżeniu? — pytam związkowców.

— Przynajmniej 20 tys. na osobę, a takich jest około 200. Więc chodzi o jakieś 4 mln zł. Do 18 lutego. Zarząd ma dać odpowiedź, jaka kwota dysponuje na podwyżki.

— A jeśli nie znajdzie odpowiedzi?

— Ogłosimy strajk ostrzegawczy.

— Czy powołano już komisję do spraw wartościowania pracy, które stało się ogniskiem zapalnym?

— Tak.

— Nie! — zaprzecza M. Kochańska. — Na piśmie nic takiego nie dostaliśmy. Prezes tylko napomknął coś w sekretariacie.

NINA OMELCZENKO

Z obrad Wojewódzkiego Zjazdu SD w Łomży

Teraz potrzebna jest odwaga czynów

Konieczność oddania materiału do druku, nie pozwalała przekazać pełnego sprawozdania z obrad Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Stronnictwa Demokratycznego w Łomży, który odbył się w piątek, 17 bm. Oto uzupełnienie naszej relacji.

Dyskusja w drugiej części obrad Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów SD w Łomży (pierwszą relacjonowaliśmy w sobotniej „GW”) oscylowała wokół programu Stronnictwa. Głos zabrali m.in. Maria Adamkiewicz-Debczyk, Janusz Szulc, Wiesław Jerulank, Zdzisław Kozłowski, Henryk Wiśniewski i przewodniczący Izby Rzemieślniczej w Białymstoku — Józef Eliasiewicz.

— W kraju rośnie się siły polityczne o nowym progra-

mie — stwierdził członek Prezydium CK SD, Zbigniew Rudnicki. — Jeżeli nie stworzymy programu realnie służącego społeczeństwu, możemy zostać zdezorientowani. Miał okres odwagi słów, teraz potrzebna jest odwaga czynów...

Zjazd wybrał Wojewódzki Komitet SD i Wojewódzkie Komisje Rewizyjne oraz osiem delegatów na XIV Kongres Stronnictwa. Przyjął także uchwałę programową w

której za podstawowe kierunki uznaje się m.in. działanie na rzecz stabilizacji i prorożkowej polityki podatkowo-finansowej, prezentowanie i realizację uzasadnionych potrzeb socjalno-bytowych inteligencji, troskę o wszechstronny rozwój kultury.

Dążyć się będzie także do powołania — wspólnie z WK SD w Białymstoku, Ostrołęce, Suwałkach i Siedlcach — regionalnego pisma Stronnictwa. Zasłużony działacz Stronnictwa — Henryk Wiśniewski wyróżniony został przez zjazd tytułem honorowego przewodniczącego WK SD. Przypominamy, że przewodniczącą WK SD została wybrana Cecylia Sobolewska. (jtb)

Polska czekolada w proszku

Pierwsze dostawy polskiej czekolady w proszku zapowiada na przyszły miesiąc Fabryka Przemysłu Cukrowniczego „Gryt” w Szczecinie. Obecnie trwa mechaniczny rozruch urządzeń do produkcji tego specjału. Przewiduje się, iż fabryka dostarczy w tym roku 500-600 ton czekolady w proszku, która sprzedawana będzie w opakowaniach 330 gram. (P)

Raport z oddziału

MAJA PO 19-20 LAT. Na przepuski i od święta chodzą w czarnych mundurach. Na lewej, górnej kieszeni — błuzy plakietka z wyjątkiem głoniu uosabiającej główną ideę OC — racjonalność ogólna. Na lewym przedramieniu niebieski trójkąt w pomarańczowym kole (symbol międzynarodowy) i napis „Obrona cywilna PRL”.

W Domu Młodego Rolnika w Bielsku Podlaskim stacjonuje Oddział Obrony Cywilnej 2-02. W ciągu dwu lat młodzi chłopcy z woj. bielskiego, łomżyńskiego i suwalskiego, a nieraz także i z innych regionów kraju, odbywają tu zasadniczą służbę wojskową, pracując jedno-

ześnie w budownictwie i melioracji. W Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, które jest gospodarzem obiektu, wznoszą budynki mieszkalne i inwestycyjne o charakterze rolniczym, jak ożarnia w PGR Rudka i internat dla Zespołu Szkół Rolniczych.

— Junacy z naszego przedsiębiorstwa przypieczętali o dziełach miesiąc termin przekazania do użytku kompleksu szkolnego w Narwi — mówi zastępca dyrektora PBRol, Eugeniusz Wasilewski. — Z rocznym wyprzedzeniem zakończyli budowę osiedla mieszkaniowego w Kleszczach. Stanowiąc nieco ponad 10 proc. całej załogi PBRol.



W trakcie podsumowania ubiegłorocznej działalności oddziału OC, kilkunastu junaków wyróżniających się w pracy i szkoleniu otrzymało dyplomy, pamiątkowe odznaki i nagrody książkowe, które wręczył komendant, Stanisław Tarasuk. Fot. S. Dworakowski

Wszystko na rzecz pokoju

Ciąg dalszy ze str. 1

zny na rzecz pokoju” w 1985 r. „Młodzież chrześcijańska na rzecz pokoju” (współorganizator — Wojewódzki Oddział CHSS) w 1986 r. „Pokój potrzebuje aktywności w likwidacji głodu, ubóstwa i wyścigu zbrojeń” w 1987 r.

Przedstawiciele Białostockiego Komitetu Pokoju, który przed laty wyłożył się z inspiracji Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, nie zabrakło w uroczystościach organizowanych pod egidą tego Ruchu, jak również ZSMP, ZHP, bielskochełmskiej uczelni (np. w konferencji „Lekarze polscy na rzecz pokoju” z udziałem przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — prof. dr. hab. Hieronima Kubiaka), szkół, PTP ONZ, wojska ZBoWiD czy innych organizacji społecznych. Blisko związana z Białostockim Komitetem Pokoju „Gazeta Współczesna” może — bez przesadnej skromności — pochwalić się chociażby tym, iż na bie-

żąc towarzyszy wszystkim ważnym zdarzeniom, odnotowując je telegraficznie lub obszernie, pamiętając też o tym, że w dzisiejszej walce o utrzymanie pokoju dzieje się na forum ogólnopolskim i na świecie. To na naszych łamach ukazał się obszerny plan konkursu „Ja i pokój na świecie”, w którym licznie uczestniczyli młodzież szkół średnich pod koniec 1986 r. Kilkakrotnie pisaliśmy też o szkolnych (i wakacyjnych) lekcjach pokoju, a także — poza wszystkim innym — o kontaktach międzynarodowych BKP, w ramach których gościły na Białostocku delegacje pokojowe z Węgier, Korei Północnej, ZSRR i Czechosłowacji. Z uwagi na własne ograniczone łamy nie jesteśmy w stanie przekazać w jednym tekście wszystkiego, co w niespełna pięć lat zdarzyło się w ramach działalności BKP.

Podczas ostatniego posiedzenia znana wcześniej problematyka została wzbogacona o nowe, niezmienne istot-

ne elementy: dr Bazyli Poskrobko przedstawił zebrany temat „Ruch ekologiczny jako element ruchu pokoju”, a mgr Janusz Szymański — „Ruch pokoju a problemy współpracy międzynarodowej”. Zainteresowani będą mogli zapoznać się wkrótce z tymi zagadnieniami w „Gazecie”.

W trakcie dyskusji nad te- górnymi kierunkami pracy BKP zdecydowano, iż należy poszerzyć skład Prezydium Komitetu, zwłaszcza o przedstawicieli zarówno organizacji młodzieżowych jak i stworzonej przez młodzież grupy ruchu „Wolę — być”. Wiceprzewodniczącą BKP — dr Mikolaj Kozak zaproponował wyłonienie ze składu Prezydium zespołu do spraw informacji i współpracy, którego członkami będą przede wszystkim dziennikarze. Bieżący rok zaplanowali się bowiem wszystkim z uwagi na rocznicę, o której wspominałam na początku, ale także ze względu na wciąż poszerzającą się płaszczyznę działania BKP, wymagającą pozyskiwania dla idei ruchu pokoju przedstawicieli różnych środowisk, a zwłaszcza Kościołów chrześcijańskich oraz organizacji skupiających społeczne sily chrześcijańskie. Lipcową i wrześniową rocznicą, a także rozpoczynając się w dniu 1 lipca br. XIII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Phenianie, dostarczą wiele okazji, aby ze szczególną intensywnością planu działania Białostockiego Komitetu Pokoju zapoznawać Czytelników „GW” na bieżąco.

KRYSZYNA KONECKA

Na 240-lecie Białegostoku

W białostockiej Filharmonii odbył się w piątek uroczysty koncert z okazji 240-lecia nadania Białemstokowi praw miejskich. Przybyli nań wraz z zaproszonymi gośćmi przedstawiciele miasta Sunderland przedzydentem Zbigniewem Zdrojewskim i sekretarzem KM PZPR — Józefem Kowalczykiem. Obecni byli przedstawiciele miasta Sunderland w Wielkiej Brytanii: Tom

Mills — pełnomocnik mera do spraw publicznych i Frie Bransitt — członek Rady Miejskiej. Na czele delegacji z Kowna stał kierownik oddziału Rady Miejskiej — Algananttas Pujokas.

Okończono referat o dziejach miasta na przestrzeni wieków wygłosił przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Jerzy Półjanowicz. (m-1)

Po junacku, po żołniersku...

OHP przepracowaliśmy społecznie na rzecz miasta i przedsiębiorstwa po 40 robociznych — mówi komendant oddziału, Stanisław Tarasuk. — Wartość prac oceniono na 700 tys. zł, a uzyskane pieniądze przeznaczone na zakup sprzętu sportowego i video.

Młodzi ludzie uczestniczą też przy innych pracach niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania miasta. M.in. pomagali przy ubraniu tenisowego dla budownictwa mieszkaniowego, przebudowywali ul. Gagarina, kładli kabel telefoniczny na ul. Widowskiej.

Oddział OC to nie tylko szkolenie wojskowe i praca na rzecz gospodarki narodowej. Junacy którzy nie mają zawodu, zdobywają kwalifikacje spawalnictwa i uprawniają do wykonywania uprawniających do prowadzenia gospodarstwa.

okres przerwy. Chcieli innym pomóc, nie bacząc na własne zdrowie.

— Oddaje systematycznie krew od 1985 roku, podobnie jak trzech moich starszych braci — mówi junak Bolesław Naszkiewicz z Suwałk. — Na koncie mam prawie pięć litrów, ale będę oddawał krew także po zakończeniu służby.

Ostatnio złote odznaki „Honorowy dawca krwi” otrzymał Józef Skucnik, Waldemar Jodla, Dariusz Siępnik i Bolesław Naszkiewicz.

Odwdziędził miejsce junackiego zakwaterowania, Pokoje 2-3 osobowe przypominające raczej warunki hotelowe niż sale żołnierskie w koszarach.

— Integralną częścią pracy i wychowania jest współzawodnictwo. Dłwnaste miejsce w konkursie „Trybuny Ludu” o miasto najlepszego hotelu trzecie w Polsce wśród jednostek OC, to najlepsza wyzówka tutejszych junaków...

Gdy zapytałam S. Tarasuka, kogo chciałby wyróżnić spośród swoich podwładnych, był w dużym kłopotcie. Udało mi się jednak „wyrwać” kilka nazwisk: Marek Trebłński, Tomasz Czekaj, Grzegorz Gliniecki, Andrzej Mikielewski, Sławomir Pawluczek, Krzysztof Laszkowski, Dariusz Siępnik. Wszyscy są posiadaczami odznaki „Wzorowego junaka”.

O godz. 5.30 — pobudka, o godz. 21.30 — capstrzyk. Ten czas wyznacza codzienny rytym junackiego życia. A do cywila coraz bliżej, bliżej, bliżej... (des)

usługi

PAL — przetransmisja telewizyjna
m. Szynkowskiej 259-88. g 554-0

VIDEOKAMERA Bućko 750-432.
g 207-0

NAPRAWA pralek automatycznych
510-223 Zdanowicz. g 597-0

NAPRAWA pralek automatycznych,
lodówek. Bogdanowicz 624-752.
g 1042-0

ŻYCIE kolder. Moczyłowski
752-247. g 1238-1

CZYSZCZENIE dywanów. Błędzie
512-207. g 840-0

CYKLINOWANIE Górski 810-630.
g 1188-1

DREWNIANE drzwi harmonijkowe,
zamyki „Skarbiec” montuje.
Kisielewski, tel. grzeź. 256-172.
g 1037-00

INSTALATORSTWO elektryczne.
Zygmunt Chochół, tel. 75-03-94 (po
15). g 1194-1

AUTOKLASY inż. Sosnowski i
Gedymina 21. g 753-0

GARAŻE, kraty holownicze, ogrod-
zenia, kraty, kotły. 234-77 Bie-
lowski. Ścianka 21A. g 809-0

PORCELANOWE fotografie na-
grobowe poleca pocztę inf. Szal-
kowski. 17-100 Bielesk Podlaski,
Mikiewicz 23. g 1127-0

samochody

KUPNO — sprzedaż samochodów.
Zniżka w opłacie skarbowej do
50 proc. Automobiliu Podlaski.
Białystok, Lenin 13, tel. 48-500.
Łomża, Wojska Polskiego 161, tel.
57-83. g 544-0

FIAT 126p (z XII 1988) — sprze-
dam. Wiadomość: Zambrow, Al.
WP 73 (po 17). p 42-0

„MALUCHA” (1988) zamienie na
iadę (1981). Hajnowka tel. 32-74.
p 137-1

FIAT 126 (wersja eksportowa,
produkcja koniec listopada 1988
roku) — sprzedam. Wiadomość:
Gizycko tel. 41-92. p 145-1

lokale

MIESZKANIE kwaterunkowe (43
m kw.), dwa pokoje z kuchnią,
łazienką, pięć w łazienkach i
woj. zielonogórskie zamienie na
podobne w woj. suwalskim. Wia-
domość: Maria Dzierż, ul. Sta-
sienka 22, Elk (po 15). p 36-1

MIESZKANIE M-3 (48 m kw.) w
Białymstoku (przebiegającym
zamienie na Górną lub Trójmi-
asto. Wiadomość: Dec, skr. 4, 81-824
Gdynia 24. p 1202-1

MIESZKANIE własnościowe M-4
w Gdańsku-Oliwie zamienie na po-
dobne w Białymstoku lub Augu-
stowie. Kłaudia Szczepaniak, Leśna
7 m 2, 80-322 Gdańsk-Oliwa. g 1202-1

„H E B”

SPÓŁKA z o.o.
Suwałki
ul. Pawełkowska 44
tel. 62-667

WYKONUJE USŁUGI:
▽ dekoder PAL
▽ przetransmisja magne-
towidów i telewizjo-
rów.
k 949-1

„H E B”

SPÓŁKA z o.o.
Suwałki
ul. Pawełkowska 44
tel. 62-667

WYKONUJE USŁUGI:
▽ dekoder PAL
▽ przetransmisja magne-
towidów i telewizjo-
rów.
k 949-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH

w Białymstoku, ul. Szkolna 28
PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY 1989/90

ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH:

TECHNIKUM KOLEJOWEGO O SPECJALNOŚCIACH:
▽ ruch i przewozy kolejowe — nauka trwa 4 lata
▽ eksploatacja i naprawa taboru kolejowego — nauka trwa 5 lat
▽ drogi i mosty kolejowe — nauka trwa 5 lat
▽ trakcja elektryczna — nauka trwa 5 lat

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PKP W ZAWODACH:

▽ operator ruchowo-przewozowy kolej
▽ mechanik urządzeń kolejowych
▽ elektromonter trakcji elektrycznej
▽ elektromonter taboru szynowego
▽ monter nawierzchni kolejowej
▽ ślusarz-sprawcz
nauka trwa 3 lata

TECHNIKUM KOLEJOWEGO DLA PRACUJĄCYCH — WYDZIAŁ ZAOCZNY

na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej o specjalnościach:
▽ ruch i przewozy kolejowe
▽ eksploatacja i naprawa taboru kolejowego

Szkoła posiada Internat dla chłopców

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP otrzymują na podstawie za-
wartej umowy o naukę zawodu wynagrodzenie miesięczne w kwocie:
□ w pierwszym roku nauki — 5.500 zł
□ w drugim roku nauki — 5.950 zł + ekwiwalent za węgiel
□ w trzecim roku nauki — 6.750 zł + ekwiwalent za węgiel
oraz premię kwartalną w wysokości 20% wynagrodzenia.
 Ponadto otrzymują bezpłatne umundurowanie, opiekę lekarską i lekarstwa,
legitymację kolejową uprawniającą do 80% zniżki i 12 bezpłatnych biletów
rocznie na przejazd koleją.
Kandydat ubiegający się o przyjęcie składa egzamin w terminie do 15
maja 1989 r. następujące dokumenty: podanie, życiorys, 4 fotografie, wykaz
ocen z półrocznej klasy VIII, świadectwo zdrowia, kartę szczepień ochronnych,
świadectwo ukończenia szkoły (w terminie 3 dni od daty otrzymania).
Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły.
Telefon kolejowy 611, wewnętrzny 12, miejski 293-11.
k 789-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Jerzemu Kieda
z powodu zgonu

TEŚCIA
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy
BPSIS k 889-1

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE
z powodu zgonu naszego długo-
letniego, byłego pracownika
Stefana Chrzanowskiego
składają:
dyrekcja, POP, Związek Za-
wodowy i pracownicy Pań-
stwowego Ośrodka Maszyno-
wego w Białymstoku k 1001-1

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE
z powodu nagłej śmierci
dr. Józefa Kowalczyka
składają:
Kierownia Przychodni Rejono-
wej Nr 14 k 1240-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Zofii Perkowskiej
z powodu śmierci
składają:
współpracownicy Instytutu
Diagnostyki Laboratoryjnej
AMB g 1262-1

Szczere wyrazy współczucia

dr. Walentyne Olfieruk
z powodu śmierci
składają:
współpracownicy Przychodni
Rejonowej nr 1 g 1236-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Marianowi
Kajowskemu
z powodu zgonu
składają:
kierownictwo i współpracow-
nicy Stacji Przepływowej Ce-
mentu w Białymstoku k 1008-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

mgr farm. Teresie Rogowskiej
z powodu śmierci
składają:
byłego długoletniego kierownika aptek oraz inspektora farmaceu-
tycznego składają:
dyrekcja i pracownicy PZF „Cefarm” w Białymstoku k 990-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

mgr farm. Witolda Rogowskiego
z powodu śmierci
składają:
byłego długoletniego kierownika aptek oraz inspektora farmaceu-
tycznego składają:
dyrekcja i pracownicy PZF „Cefarm” w Białymstoku k 990-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

mgr farm. Teresie Rogowskiej
z powodu śmierci
składają:
byłego długoletniego kierownika aptek oraz inspektora farmaceu-
tycznego składają:
dyrekcja i pracownicy PZF „Cefarm” w Białymstoku k 990-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

mgr farm. Teresie Rogowskiej
z powodu śmierci
składają:
byłego długoletniego kierownika aptek oraz inspektora farmaceu-
tycznego składają:
dyrekcja i pracownicy PZF „Cefarm” w Białymstoku k 990-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Wiesławie Chylińskiej
z powodu zgonu
składają:
współpracownicy Kliniki
Kardiologii i Gastroentero-
logii Państwowego Szpitala
Klinicznego g 1261-1

Wyrazy szczerzego współczucia

RODZINIE
z powodu nagłej śmierci
mgr. farm. Witolda
Rogowskiego
składają:
kierownictwo, pracownicy
Wojewódzkiej Specjalistycznej
Przychodni Lekarskiej w
Białymstoku g 1233-1

Wyrazy szczerzego współczucia

mgr. farm. Witolda
Rogowskiego
z powodu zgonu
składają:
koleżanki i koledzy ze Stu-
dium Nauczycielskiego w
Białymstoku g 1242-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Sergiuszowi
Romanukowi
z powodu śmierci
składają:
koleżanki i koledzy ze Stu-
dium Nauczycielskiego w
Białymstoku g 1242-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

Wyrazy szczerzego współczucia

kol. Tadeuszowi
Jaworskiemu
z powodu śmierci
składają:
Przewodniczący WRN, Wo-
jewoda Białostocki k 987-1

SPÓŁKA BUDOWLANA PN. „CONSBUD” PWPTIRB

zatrudni natychmiast
na bardzo korzystnych warunkach niższych podanych pra-
cowników:
▽ murarz-tylnik
▽ zbrojarz-betoniarz
▽ dekarz-błacharz
▽ cieśla
▽ malarz
▽ robotnik niewykwalifikowany
na budowie Fabryki Kabli w Ożarowie Maz. k. Warsza-
wy, Poznańska 15, tel. 58-66-00 lub 28-64-31 wewn.
195.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie zarobki w sy- stemie akordowym, posiki regeneracyjne, obiady, o- piekę lekarską oraz zakwaterowanie w pokojach dwu- osobowych z kuchnią i łazienką.

Zgłoszenia przyjmują: kierownictwo budowy oraz
Zarząd Spółki Warszawa, Smoleńskiego 1 m 7 dziel-
nica Bielany, tel. 33-19-54.
k 843-0

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„J A M A R”
Sp. z o.o.
42-200 CZĘSTOCHOWA
ul. Wojska Polskiego 281/285
Motel — Orbis
tel. 572-33, wewn. 105, 52-900, tix 037605

OFERUJE

do sprzedaży natychmiastowej na korzystnych warun-
kach dla j.g.u.:
☆ samochody ciężarowe i dostawcze
Liaz, Kamaz, Kraz, Zuk, Jelcz, Jelcz chłodnia, Star,
Nysa
☆ ciągniki siodłowe „Jelcz”, „Kamaz”
☆ cementonaczepy
☆ naczepy niskopodwoziowe
☆ koparki Waryński 606, pojemność łyżki 06
oraz przyrządy w kontis od osób fizycznych lub
kupi:
☆ cementonaczepy, ciągniki siodłowe „Jelcz”, „Ka-
maz”, „Liaz”, „Zuki”, „Nysy”, „Kamazy”, naczepy,
przeprędy, dźwigi od 6 do 100 ton.
Wystawiamy rachunki dla j.g.u.

NIE ZWLEKAJCIE — SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

K 494-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

„WIENPOL” zatrudni na atrak-
cyjnych warunkach Pracowników
wszystkie panie umiejące robić
na drutach. Tel. 259-49. k 58-00

KRAWIECKIE maszyni przemysłowe — kupię Białystok, tel.

236-12. g 1094-0

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię.

Tel. 750-882. g 1218-1

MIKROSKOP — sprzedam. Tel.

55-130. g 1214-1

ZETOR 7011 zamienie na 330, 360,

385 lub sprzedam. Kupię 335. Ko-
wałewszczyzna 17, gm. Sokółki,
woj. łomżyński. g 1216-1

CIĄGNIK C-4011 silnik po kapita- lnym remoncie (100 młg) sprze- dam lub zamienie na C-330. Ja- sion-Dobki 3, 18-211 Jabłoń Ko- ścielna, łomżyński. g 1218-1

NACZELNIK MIASTA

BIELSK PODLASKI
OFERUJE
DO ZAGOSPODAROWANIA
w centrum miasta obok Ra-
tusza obiekt użytkowej 283
m kw.

Sposób zagospodarowania

i przeniesienia obiektu do
omówienia na miejscu.
k 916-1

Projektu budowy, przebu- dowy i remontu linii elek- troenergetycznych oraz in- stalacji elektrycznych.

Instytucjom i ludności
WYKONUJE
Elektryczna Pracownia
Projektowa
Białystok, ul. Pietrasze 20
Inż. W. Ciszewski
tel. 751-432
g 668-1

STUDENCKA

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„PODLASKA”
Zakład Usług Różnych
ul. Zwierzyniecka 8
15-333 Białystok
tel. 277-83

WYKONUJE

— odśnieżanie dachów, chodników i ulic
— prace porządkowo-czystościowe
— prace plastyczne i projektowe
— prace transportowe
— cyklinowanie i lakierowanie posadzek
z naszymi materiałami.

Proponujemy szybkie terminy, niskie ceny oraz dobrą

jakosć świadczonych usług.
k 717-0

KOMUNIKAT

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
w Wasilkowie
INFORMUJE

swolch członków, że zgodnie z postanowieniem statu- tu Spółdzielni aktualny udział członkowski wynosi 31

3.600.
Członkowie proszeni są o uzupełnienie udziału do
pełnej wysokości w terminie 6 miesięcy od daty ogło-
szenia komunikatu. W przypadku nieuzupełnienia u-
działu w ustalonym terminie Zarząd Spółdzielni może
wystąpić do Rady Nadzorczej z wnioskiem o wykreśle-
nie członka ze Spółdzielni. Jednocześnie informujemy
o trwającej aktualizacji rejestrów członkowskich.
Członkowie proszeni są o zgłaszanie się do biura
Spółdzielni w Wasilkowie przy ul. Grodzkiej 33 w
godz. 7—15 oprócz wolnych sobót.
Informacji udzielamy pod nr tel. 85-330.
k 842-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierskiego — „Kartka (duża scena),
godz. 17.30 i 19.30, „Wszystko jest
jakaś” (mała scena), godz. 11, 13,
15 i 17.
Teatr Młodych — „Teatr Młodych”
Teatr Lalek — nie-
czynny.

KINA

„Północ” — „Commando” (USA,
1. 15), godz. 10, 12, „Gliniarz z
Beverly Hills II” (USA, 1. 15),
godz. 14, 16, 18 i 20.
„Ton” — „Pan Kleks w Kos-
mosie” cz. I i II (polsk., b.o.),
godz. 9, cz. II, godz. 13, „Labe-
dzi śpiew” (polsk., 1. 15), godz. 15,
17 i 19 (ostatnie dni), „Seans noc-
ny: „Wirujący seks” (USA, 1. 15),
godz. 21 (cztery lektory).
„Sirena” — „Pan Samochodzik i
praskie tajemnice” (polsk.-CZSR,
b.o.), godz. 10.30, (ostatni dzień),
„Mistrzynie Wu Dang” (chińsk., 1.
15), godz. 13 i 15.30, „Kocham i-
no” (polsk., 1. 15), godz. 17.45 i 20
(ostatni dzień).

KINA

W WOJEWÓDZTWACH:
BIALOSTOCKIM
Bielesk Podl. — „Wyznawcy zła”
(USA, 1. 15).
Dąbrowa B. — „Niezwykła pod-
róż: Baltazara Kobera” (polsk., 1.
15).
Hajnówka — „Życie i umrzenie w
Los Angeles” (USA, 1. 15).
Łapy — „Czysta lektura”.
Sokołka — „Nowy Jork czar-
tano” (polsk., 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Millennium” — „Trzech
olewów” (franc., 1. 15).
Łomża — „Uciekający pociąg”
(USA, 1. 15).
Kołno — „Pluton” (USA, 1. 15).
Zambrow — „Wyznawcy zła”
(USA, 1. 15).

SUWALSKIM

Suwałki — „Baltik” — „Stowarzy-
szenie złoczyńców” (franc., 1. 15).
Elk — „Orzeł” — „Antycypacja”
(franc., 1. 15).
Elk — „Polonia” — „Kopanie Kró-
la Salomona” (USA, 1. 12).
Elk — „Zorza” — „Pociąg do
Hollywood” (polsk., 1. 15).
Gizycko — „Szczytowa trzynasta”
(chińsk., 1. 12).

Olecko — „W klatce” (polsk.,

1. 15), godz. 10, 12, „Gliniarz z
Beverly Hills II” (USA, 1. 15),
godz. 14, 16, 18 i 20.
„Ton” — „Pan Kleks w Kos-
mosie” cz. I i II (polsk., b.o.),
godz. 9, cz. II, godz. 13, „Labe-
dzi śpiew” (polsk., 1. 15), godz. 15,
17 i 19 (ostatnie dni), „Seans noc-
ny: „Wirujący seks” (USA, 1. 15),
godz. 21 (cztery lektory).
„Sirena” — „Pan Samochodzik i
praskie tajemnice” (polsk.-CZSR,
b.o.), godz. 10.30, (ostatni dzień),
„Mistrzynie Wu Dang” (chińsk., 1.
15), godz. 13 i 15.30, „Kocham i-
no” (polsk., 1. 15), godz. 17.45 i 20
(ostatni dzień).

Radio iTV

RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 6.02, 1.00, 2.00, 3.00,
4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.00, 9.00,
10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00;
0.00 Muzyka nocna; 5.05 Poranne
rozmańki; 5.30 Poranne
rozmańki; 7.00 Dziennik poranny;
7.40 Uniwersytet przy śniadaniu;
8.05 Mówi Zachód; 8.30 Przegląd
prasy; 8.45 Zolnierski zwiad; 9.00
Cztery pory roku; 10.30 „Qua va-
dis” — ode. pow.; 11.00 Koncert
przed hejnałem; 12.05 Z kraju i
ze świata; 12.30 Muzyka folkio-
rem malowana; 12.45 Zielone e-
cha; 13.05 Radio Kierowców; 13.10
Z tańcem przez wieki; 14.05 Ma-
gazyń muzyczny „Rytm”; 16.05
Muzyka i aktualność; 17.00 V.
Neckas; „Atlantida 99”; 17.30
Wektor; 17.50 Kto tak pięknie gra
w Orkiestrze Mantownego; 18.05
Przemiany w krajach socja-
listycznych; 18.20 Jazz i
piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata;
19.10 Aktualność; 19.15 Kon-
cert; 19.20 „W piątą”; 19.25 „W
piątą”; 19.30 „W piątą”; 19.35 „W
piątą”; 19.40 „W piątą”; 19.45 „W
piątą”; 19.50 „W piątą”; 19.55 „W
piątą”; 20.00 „W piątą”; 20.05 „W
piątą”; 20.10 „W piątą”; 20.15 „W
piątą”; 20.20 „W piątą”; 20.25 „W
piątą”; 20.30 „W piątą”; 20.35 „W
piątą”; 20.40 „W piątą”; 20.45 „W
piątą”; 20.50 „W piątą”; 20.55 „W
piątą”; 21.00 „W piątą”; 21.05 „W
piątą”; 21.10 „W piątą”; 21.15 „W
piątą”; 21.20 „W piątą”; 21.25 „W
piątą”; 21.30 „W piątą”; 21.35 „W
piątą”; 21.40 „W piątą”; 21.45 „W
piątą”; 21.50 „W piątą”; 21.55 „W
piątą”; 22.00 „W piątą”; 22.05 „W
piątą”; 22.10 „W piątą”; 22.15 „W
piątą”; 22.20 „W piątą”; 22.25 „W
piątą”; 22.30 „W piątą”; 22.35 „W
piątą”; 22.40 „W piątą”; 22.45 „W
piątą”; 22.50 „W piątą”; 22.55 „W
piątą”; 23.00 „W piątą”; 23.05 „W
piątą”; 23.10 „W piątą”; 23.15 „W
piątą”; 23.20 „W piątą”; 23.25 „W
piątą”; 23.30 „W piątą”; 23.35 „W
piątą”; 23.40 „W piątą”; 23.45 „W
piątą”; 23.50 „W piątą”; 23.55 „W
piątą”; 24.00 „W piątą”; 24.05 „W
piątą”; 24.10 „W piątą”; 24.15 „W
piątą”; 24.20 „W piątą”; 24.25 „W
piątą”; 24.30 „W piątą”; 24.35 „W
piątą”; 24.40 „W piątą”; 24.45 „W
piątą”; 24.50 „W piątą”; 24.55 „W
piątą”; 25.00 „W piątą”; 25.05 „W
piątą”; 25.10 „W piątą”; 25.15 „W
piątą”; 25.20 „W piątą”; 25.25 „W
piątą”; 25.30 „W piątą”; 25.35 „W
piątą”; 25.40 „W piątą”; 25.45 „W
piątą”; 25.50 „W piątą”; 25.55 „

